

Łukasiewicz. Metafizyka nowoczesności? [TPCT 349]

W tym numerze przypominamy nieco przykurzoną postać jednego z twórców polskiej szkoły logicznej (szkoły lwowsko-warszawskiej), aby wraz z nim przyjrzeć się zarówno pewnej części filozofii analitycznej, jak i wielkiej próbie uchwycenia zagadnień metafizycznych. Wraz z nim przyglądamy się metafizyce, podchodząc do niej z perspektywy logicznej. Czy zasady metafizyczne da się można precyzyjnie wyrazić przy pomocy aparatu logicznego? Czy zasady te można wykorzystać do analizy i zrozumienia natury rzeczywistości? W jaki sposób jego prace nad logiką wielowartościową i problemem indeterminizmu są nadal przedmiotem badań i dyskusji filozofów? To kwestie, które stawiamy w centrum tego numeru!

Co łączy Lwów i Stagirę? Jak dobrze pamiętamy, polska forma zakorzeniona jest w południu – nasze punkty odniesienia sięgają basenu Morza Śródziemnego, a kultura zakotwiczona była tam od zarania państwowości. Co prawda była zawsze bardziej rzymska niż grecka, ale doskonale zdawała sobie sprawę z pewnej antycznej formy i jej źródeł. To kultura. A czy możemy mówić, że nauka także? Ba! I to jeszcze w XX wieku uwidacznia się ów most między Galicją a Tracją! Jan Łukasiewicz – nieco zapomniany dziś wybitny logik – postanowił zmierzyć się z wykładnią Arystotelesa i twórczo rozwinąć jej założenia. I tak oto całe wieki rozważań metafizycznych, czerpiących ze spuścizny ucznia Platona, zaczynają ożywać za sprawą krytyki Łukasiewicza, który dostrzega, że świat można opisać nieco inaczej – uwzględnić jego

złożoność, dodając element istotnie zmieniający pole gry w obrębie logiki i podstaw metafizyki. W listopadzie odbyły się uroczystości związane ze sprowadzeniem do Polski ciała prof. Jana Łukasiewicza i jest to doskonały moment, aby spróbować sięgnąć zarówno do tej postaci, jak i idei, które zmieniły obliczę nauki nie tylko w XX wieku, ale i dziś.

Jan Łukasiewicz urodził się w 1878 roku we Lwowie. Ojciec Łukasiewicza był kapitanem w armii austriackiej; jego matka Leopoldine Holtzer była córką austriackiego urzędnika. Młody Łukasiewicz studiował matematykę i filozofię na Uniwersytecie Lwowskim, gdzie uzyskał doktorat. Na tej samej uczelni habilitował się (1906) i wykładał logikę i filozofię jako Privatdozent do 1911, potem jako profesor nadzwyczajny. W 1915 Łukasiewicz przyjął zaproszenie na wykłady na Uniwersytecie Warszawskim, wówczas na terenach okupowanych przez Niemców. W okresie międzywojennym, jako obywatel niepodległej Polski, Łukasiewicz był ministrem oświaty (1919), profesorem Uniwersytetu Warszawskiego (1920-1939), dwukrotnym rektorem tej uczelni, aktywnym członkiem towarzystw naukowych, laureatem wielu wyróżnień. Wraz ze Stanisławem Leśniewskim założył Warszawską Szkołę Logiki, którą Alfred Tarski rozślawił na cały świat. Postrzegając logikę matematyczną jako narzędzie badania podstaw matematyki i metodologii nauk empirycznych, Łukasiewiczowi udało się uczynić z niej przedmiot obowiązkowy dla studentów matematyki i nauk ścisłych na polskich uczelniach. Jego klarowne wykłady przyciągały także studentów nauk humanistycznych. W czasie II wojny światowej wykładał na tajnym uniwersytecie w Warszawie. W 1944 wyjechał z Polski. W 1946 otrzymał stanowisko profesora logiki matematycznej w Królewskiej Akademii Nauk w Dublinie. Zmarł 13 II 1956 w Dublinie.

Napisać, że autor pracy „O zasadzie sprzeczności u Arystotelesa” wniósł wkład w dziedziny logiki, historii logiki i filozofii – to truizm. Aby poznać jakim gigantem był w świecie nauki, należałoby prześledzić rewolucję, jakie dokonał, sięgając właśnie do prac Arystotelesa i proponując nowe zasady, które zmieniały niekwestionowany od czasów antycznych paradygmat logiki dwuwartościowej. Wprowadzenie logiki wielowartościowej pociągnęło za sobą odrzucenie zasady sprzeczności wobec zdań dotyczących przygodnej przyszłości. Łukasiewicz odrzucił pogląd Arystotelesa, że zasada sprzeczności jest oczywista sama przez się. Za Stagirytą, Łukasiewicz przyjmował jednak, że metafizyka jest nauką o naturze rzeczywistości, że badanie to może być wspomagane przez zastosowanie logicznej analizy problemów filozoficznych. Jan Łukasiewicz był nie tylko genialnym logikiem, lecz także doskonale wykształconym filozofem, co jest oczywiście zasługą jego mistrza, Kazimierz Twardowskiego. Jako anegdotę można przywołać ten fragment, w którym w pamiętniku przytacza swoją konfrontację z prof. Heinrichem: „Naraziłem go sobie niechcący jeszcze w roku 1909, gdy przed stawiałem w Akademii swą pracę »O zasadzie sprzeczności u Arystotelesa«. Gdy w dyskusji Heinrich zrobił jakąś uwagę krytyczną, zapytałem się go, czy on czytał Arystotelesa w oryginale. Nie przyszło mi nawet do głowy pomyśleć, że Heinrich nie umie po grecku. Oczywiście Heinrich zapytanie moje wziął za złośliwość i był odtąd stale moim nieubłaganym wrogiem”.

Badania nad tymi zagadnieniami prowadziły Łukasiewicza do filozoficznego uzasadnienia dla logiki wielowartościowej. Argumentował między innymi, że zdania o przyszłości, typu „jutro pójdę do kina”, nie są dzisiaj jeszcze ani prawdziwe, ani fałszywe, bo przypisanie im którejs z tych wartości zaprzeczałoby istnieniu wolnej woli. Aby logika mogła jakoś zdać sprawę ze statusu zdań o przyszłości,

musi im przypisać inną, trzecią wartość logiczną. Ta fundamentalna zmiana otworzyła nie tylko nowe możliwości, ale też doprowadziła do szerszych badań nad logikami nieklasycznymi.

W tym numerze przypominamy nieco przykurzoną postać jednego z twórców polskiej szkoły logicznej (szkoły lwowsko-warszawskiej), aby wraz z nim przyjrzeć się zarówno pewnej części filozofii analitycznej, jak i wielkiej próbie uchwycenia zagadnień metafizycznych. Wraz z nim przyglądamy się metafizyce, podchodząc do niej z perspektywy logicznej. Czy zasady metafizyczne da się można precyzyjnie wyrazić przy pomocy aparatu logicznego? Czy zasady te można wykorzystać do analizy i zrozumienia natury rzeczywistości? W jaki sposób jego prace nad logiką wielowartościową i problemem indeterminizmu są nadal przedmiotem badań i dyskusji filozofów? To kwestie, które stawiamy w centrum tego numeru!

Jan Czerniecki

Redaktor naczelny